

# DZIENNIK PIOTRKOWSKI

Codzienne pismo polityczne i gospodarcze

Adres Redakcji i Administracji: PiotrkówTrybunalski, ul. Słowackiego 18. Telefon Nr. 10-21. Skrzynka poczt. 1355. Konto P. K. O. Nr. 141-734.

<p>KINO-TEATR <b>CZARY</b> w Piotrkowie</p>	<p>DZIŚ! Oczekiwana cudna, szampańska, królewska komedia reżyserji Franciszka TUTTLE p. t. <b>SOBOWTÓR Królewski</b> W rolach głównych K. Brisson i M. Ellis</p>	<p>Początek o godz. 6, w niedziele i święta o godz. 4 p. p. Nad program aktualności dźwiękowe</p>	<p>KINO-TEATR <b>NOWOŚCI</b> w Piotrkowie</p>	<p>Długo oczekiwany największy i najlepszy film produkcji rosyjskiej <b>Petersburskie NOCE</b> W rolach głównych najlepsi artyści: W. Tarasowa W. Dobronrawow M. Doronin</p>	<p>Początek o g. 6 p.p. w niedziele i święta o godzinie 4 p.p. Nad program Tygodnik aktualności</p>
---	--	---	---	--	---

## Krwawe szaleństwo pijaka

Po butelce wódki — 12 lat więzienia

Piwiarnia Rozenbluma w Łodzi przy ulicy Piotrkowskiej była widownią krwawej masakry, urządzonej przez posterunkowego policji, Wacława Służewskiego.

Służewski przybył do piwiarni i żądał wódki. Między policjantem i żoną właściciela wybuchł zatarg. Interwenjowała gospodyni. Wówczas Służewski wyjął rewolwer, pobiegł za Szylicową do kuchni i zastrzelił ją. Następnie zabił służącą Irenę Grzeszkiewicz.

Do piwiarni wbiegł zaalarmowany strażnikami admistratorski majster Harman i on również dostał kulę. — Szczęściem postrzał nie był ciężki.

Na miejsce krwawego zajścia nadbiegli posterunkowi Krzyżaniak i Wolak. Do Krzyżaniaka, który usiłował podejść do Służewskiego, rozszalały policjant również strzelił i dopiero posterunkowy Wolak, zaszedłszy z tyłu zdołał oderzeniem w głowę ogłuszyć szaleńca i odebrać mu rewolwer.

Służewski stanął przed sądem. Badanie świadków pozwoliło na zorientowanie się, że nie może być mowy o jakimś całkowitem utraceniu świadomości przez Służewskiego, bowiem odprowadzony od komisariatu rozmawiał przytomnie z komisarzem i dowodził, że musiał strzelać, gdyż został napadnięty.

Sam Służewski w swoich wyjaśnieniach przysięgał, że ostatnim faktem, jaki mu utkwił w pamięci, to było zajęcie miejsca w tramwaju. Gdzie wysiadł i gdzie poszedł, nie pamięta. Ocknął się dopiero w komisariacie. Sąd okręgowy skazał Służewskiego na zabicie Szylicowej na 10 lat, za zabójstwo Grzeszkiewiczówny na 8 lat i za postrzelenie Harmana na 4 lata więzienia, łącznie na 12 lat więzienia.

Sąd apelacyjny wczoraj wyrok zatwierdził.

## ROZNIKA Bitwy pod Warszawą

W uroczystościach obchodu 15-iej rocznicy bitwy pod Warszawą, które odbyły się w dniu 15-ym b. m. w Radzyminie, wziął udział jako reprezentant rządu minister spraw wewnętrznych p. Marjan Zydran Kościłkowski.

Podczas uroczystości mszę św. na cmentarzu poległych w Radyminie odprawił J. E. ks. kardynał Kakowski, kazanie zaś wygłosił ks. dziekan Mauersberger.

## Spadek bezrobocia

Według danych biur pośrednictwa pracy przy Funduszu Pracy na dzień 10-ty b. m. zarejestrowane na terenie Rzeczypospolitej ogółem 294.940 bezrobotnych, czyli o 10.180 bezrobotnych mniej, aniżeli w tygodniu poprzednim.

## 400 więźniów na wolności

Mieszkańcy Yokohamy przeżywali ostatniej nocy wielkiej obawę, gdyż 400 więźniów wybiegło na ulice wskutek pożaru gmachu więziennego. Ogień zniszczył całkowicie warsztaty więzienne. Wspólnymi siłami policji i straży więziennej udało się utrzymać więźniów i odprawić ich do więzienia.

## Abym nie było pożaru

W związku z ostatnimi pożarami, które stanowią prawdziwą plagę nie tylko naszych wsi, ale także i miast należy przeprowadzić dokładną lustrację wszystkich strychów z poleceniem usunięcia nagromadzonych łatwopalnych materiałów jak to: szmat, gazet, papierów, smarów itp. gromadzonych przez niechlujnych i lekkomyślnych mieszkańców. Ostatnie pożary były trudne do ugasaenia wskutek tego, że ogień znajdował nadmiar złożonych łatwopalnych materiałów.

## Huragan w Piotrkowie

W najbliższą niedzielę dnia 18 b. m. odbędzie się na boisku Concordji na Budkach o godzinie 17-iej ważny czwarty skolei mecz o wejście do klasy A Okręgu Łódzkiego, w którym nasza Concordja zmierzy swe siły z mistrzem Łodzi drużyną „Huragan”. Przypominamy, że w pierwszym spotkaniu z tym zespołem w Łodzi zwyciężyła Concordja w stosunku 2:1 (1:1).

Spotkanie obecne będzie dla obydwóch drużyn miało znaczenia decydujące. Zespół, który wygra pretendować może śmiało do awansu, a ten który przegra będzie miał mało szans do nadrobienia utraconych punktów.

Zawodnicy „Huraganu” nie mają wiele zdolności technicznych ale zato grają żywo i ostro jadą na bramkę przeciwnika. Concordja natomiast elegancko i jest drużyną wybitnie zaawansowaną technicznie. Obrona i atak mieć będzie największe zadanie do spełnienia w niedzielnych zawodach. Atak musi się przebić i dużo strzelać a obrona niedopuszczać do głosu przeciwnika. Wiemy, że obrońcy nasi byle nie trzymali się zbyt blisko swojej bramki spełniać dobrze zadanie. Wolski powinien być wysunięty naprzód i wstrzymywać impet gości, a Pietrzyk jako ostatnia instancja ma pilnować świątyni. Na bramce zapewne proponowany jest Gudemajer. Śmiały i odważny to zawodnik. Pomoc pod znakiem kierownictwem świetnego Madejczyka mającego jako partnerów Wachałę I i II powinna dać sobie radę. Piątka ataku: Drozdowski, Nonas, Szałapski, Szczypiński i Szaus to cała nasza nadzieja. Atak ten jednak nie może bawić się w podawania ale musi strzelać z każdej pozycji tak jak to robią zawodnicy Burzy. Gdy tak postąpią o wynik możemy być spokojni.

**Skradzioną** książeczkę wkładkową Komunalnej Kasy na nazwisko Lucyny Zalewskiej zamieszkałej w Piotrkowie przy ul. Pilsudskiego 65 m. 4 unieważnia się.

## Giełda mięsna

Na wczorajszym zebraniu warszawskiej giełdy mięsnej zaznaczyła się się dalsza zwykła cen trzody chlewnej, jak również wzrost popytu. Zwykła cen wystąpiła również i na targowisku bydłem, osiągając w porównaniu z notowaniami poprzedniego zebrania dość znaczne różnice.

Za 100 klg. żywca placono: woły tuczne — 72 do 83 zł, mięsiste — 60 do 68 zł, tłuste — 50 do 59 zł, buhaje tuczne — 70 do 83 zł, mięsiste — 59 do 68 zł, tłuste — 50 do 55 zł, krowy tuczne — 72 do 83 zł, tłuste — 60 do 65 zł, mięsiste — 50 do 55 zł, jałowice tuczne — 83 zł, cielęta mięsiste — 50 do 55 zł. Trzoda chlewna: stoninowe od 150 klg wzwyż — 108 do 120 zł, stoninowe od 130 klg. do 150 klg. — 95 do 108 zł, mięsne od 110 klg. wzwyż — 85 do 95 zł.

Na hali hurtu za 1 klg. mięsa uboju warszawskiego placono: wołowina gat. I-szy — 1.30 do 1.40 zł, gat. II-gi — 1.20 do 1.25 zł, cielęcina gat. I-szy 1.60 do 1.70 zł, gat. II-gi — 1.50 do 1.55 zł, wieprzowina stoninowa — 1.27 do 1.30 zł, mięsna — 1.18 do 1.25 zł. Mięso przywożone: wołowina gat. I-szy — 1.20 do 1.25 zł, gat. II-gi — 1.10 do 1.15 zł, cielęcina gat. I-szy — 1.50 do 1.60 zł, gat. II-gi — 1.30 do 1.40 zł, wieprzowina mięsna — 1.05 do 1.10 zł.

## Na falach eteru

**Przedwiośenne piosenki**

Taki tytuł nosi audycja, którą nada Kraków dn. 16. VIII. o godz. 17.20, tytuł obiecujący miłe a może i wesołe niespodzianki. A więc słuchajmy pilnie audycji tej, którą wykona p. Mazanek (bas), p. Ilnicka (sopran) a poprzedzi pogadankę wstępną Dr. W. Poźniak, asystent uniwersytetu Jagiellońskiego.

## Gospodarcze znaczenie wód

Naukowe badania życia wód słodkich, ma duże znaczenie gospodarcze, przedewszystkiem gospodarcze dla produkcji zwierząt wodnych o wartości spożywczej, jak ryby, raki itp., a także ma znaczenie z punktu widzenia higieny, gdyż woda jest środowiskiem, w którym żyje i rozwija się szereg drobnoustrojów powodujących najrozmaitsze choroby u ludzi i zwierząt. Posłuchajmy więc o tem mówić będzie z Katowic prof. dr. Kazimierz Szymm w dn. 16. VIII. o godz. 16-iej w odczycie p. t. „Gospodarcze znaczenie badań życia wód słodkich”.

## Demoniczny świat fantazji w muzyce

Sobotni koncert symfoniczny Orkiestry Polskiego Radja po dyr. Olgierda Straszynskiego dn. 17-go b. m. o godz. 21.30 stoi pod znakiem czarów, które tak znakomity znajdują wyraz w tej najmniej ze zmysłami związanej sztuce jaką jest muzyka. Usłyszymy w audycji tej utwor rosyjskiego kompozytora, zmarłego w roku 1914, Ljadowa: poemat symfoniczny „Zaczarowane jezioro” oraz Mussorgskiego poemat symfoniczny „Noc na tysej górze”. Wspaniale ilustruje muzyka Mussorgskiego demoniczny świat fantazji, podziemną krainę duchów sceny, gdy ukazują się duchy ciemności, złe moce, a nawet sam ich król szatan, duchy oddają cześć swemu pa-

## Miłość i zbrodnia

**Sensacyjna powieść erotyczna**

A teraz, ciociu, weź się do jedzenia. Czy nie uważasz, że kartoflanka jest bardzo smaczna?

— Tak, doskonała. Wogóle świetnie gotujesz, zauważyłam to oddawna.

— Wielka szkoda, ciociu, że nie mogę sobie poszukać służby, jako kucharka. Miałabym dobrą pensję i utrzymanie.

— Co za pomysł moje dziecko! — Wcale nie taki zły, jak ci się zdaje. Kucharka u Sarnowów zajmuje poważne stanowisko, wszyscy się z nią liczą. Gdy bywa w złym humorze, cały dom drży ze strachu.

— Ale przed tobą nie drżałby nikt, bo na szczęście nie bywasz w złym humorze. Powiedz mi jednak czy państwo Sarnow nie mogliby wystarać się dla ciebie o inne zajęcie? Przecież cię bardzo lubią i cenią.

— Nie, ciociu! Po śmierci ojca Tilly von Sarnow przysłała do mnie i prosiła w imieniu swoim i rodziców, żebym zamieszkała u nich choćby na całe życie.

— Nie dziwnego! Uratowałaś przecież Ruth Sarnow, narażając własne życie...

— Ależ, ciociu, czyż miałam spokojnie patrzeć, jak tonie siostra mojej najlepszej przyjaciółki? Umiem przecież doskonale pływać...

— To prawda. Jakim sposobem udało ci się ją uratować?

— Ruth w pierwszej chwili rzuciła się po wodzie, potem zaś ucpepiła się mnie tak mocno, że niewiele brakowało, a byłobyśmy obie utonęły. Potem jednak udało mi się uwolnić z jej uścisku i szczęśliwie dopłynęłam z nią do brzegu.

(Dalszy ciąg nastąpi)

Kino-Teatr „Czary” w następnym programie wystawia przepiękny film z czasów przedwojennej Rosji

Film który wstrząsnął światem! Potrójny zdradca na ekranie!

## p. t. Azef

Film nad filmy. W rolach głównych Olga Czechowa, Fritz Rasp Hilda Stolz

nu i władcy, odbywają piekielne nabożeństwo. Zjawiają się czarownice, by odprawić swe harce. W punkcie kulminacyjnym sabotu czarownic odzywa się nagle dzwonek z pobliskiego kościółka wiejskiego. Znikają złe moce, duchy, ciemności — świat dzionek!

## Niemieckie troski o Olimpiadę sportową 1936 r.

W trosce o umożliwienie obioru transmisyj z Olimpiady 1936 r. przez wszystkie kontynenty świata. Początek Rzeszy postanowiła wybudować w Zeesen koło Königwusterhausen, specjalną stację krótkofalową, zaopatrzoną w odpowiednią ilość mikrofonów i wzmacniaczy. W ten sposób mieszkańcy najbardziej odległych zakątków świata będą mieli możliwość odbioru wszystkich transmisyj z tej wiejskiej imprezy światowej.

**U W A G A !**  
Firma ELEKTRON-RADJO ST. SZYMAŃSKI  
Piotrków Trybunalski, Słowackiego 22.  
Poleca po bardzo niskich cenach  
PIERWSZORZĘDNE APARATY RADJOWE do sieci,  
baterijne i krysztalowe.  
STALE NA SKŁADZIE świeże baterje oraz sprzęt  
radjowy i elektrotechniczny.  
ŁADOWANIE I KONSERWACJA AKUMULATORÓW  
Solidna naprawa radjoodbierników wszelkiego typu.

**SUDOR**

w płynie  
„Ap. Kowalski”  
usuwa

**POT**

i woń

Wyrzegać się naśladowictw.

### Oblawa na bookmacherów

Wśród bookmacherów warszawskich powstała panika. W związku z „Łódzkimi Derby” dokonano oblawy w lokalach publicznych oraz na ulicach Warszawy.

Wyniki oblawy były nadspodziewane. Zlikwidowano szereg biur. Jedno z nich zakonserwowało się w szopie przy ul. Marszałkowskiej. Przeważnie było przez Franciszka Wysocznego, zamieszkałego przy ul. Kawe-

czyńskiej 20, który zarabiał wcale nieźle sumy. Poza to zaarrestowano właścicieli biur Jana Piskorskiego, prowadzącego swój interes przy ul. Świętojańskiej 6, Szaję Nisenbauma — właściciela biura przy ul. Kapitulnej 4, Mieczysława Knobera, oraz Ryszarda Sawukajłysa.

Policja zatrzymała ponadto 39 osób podejrzanych o bookmacherstwo.

### Wszędzie boją się cyganów

zabroniono im obozować na Woli

Do Starostwa Grodzkiego Warszawa-Północ zgłosiła się delegacja obozu cygańskiego, który przed kilkoma dniami przywędrował do stolicy z Lubelszczyzny, o zezwolenie na rozbiżenie namiotów na polach wolskich w pobliżu Koła. Ponieważ obozy cygańskie wywołują liczne skargi ze strony ludności, jak również nie są pożądane ze względu bezpieczeństwa publicznego, władze administracyjne nie zgodziły

się na pozostawienie obozu cygańskiego na Woli i wydały nakaz wysiedlenia obozu cygańskiego z obrębu miasta.

### Trzeba mieć dyplom na praktykę lekarską

Państwowa Służba Zdrowia podjęła energiczną walkę z osobami uprawiającymi nielegalnie praktykę lekarską. Przed oszustami udającymi lekarzy egłaszane będą ostrzeżenia. Ostatnio Ministerstwo Opieki Społecznej wydało komunikat w sprawie oszukańczego lekarza, niejakiego Tadeusza Bortkiewicza. Tadeusz Bortkiewicz był już karany przez Starostwa Grodzkie w Warszawie za praktykę bez dyplomu lekarskiego, mimo to wystawił on niedawno szereg fałszywych zaświadczeń lekarskich, a gdy władze podjęły dochodzenia, znikł w niewiadomym kierunku. Stwierdzono zostało, że Bortkiewicz jeszcze w roku 1930 udawał lekarza, praktykując na terenie miejscowości Wieruszewo w pow. Wieluńskim. Ponieważ przenosi się on z miejsca na miejsce, zachodzi możliwość wprowadzenia w błąd władz i pacjentów. Fałszywy lekarz ma ułatwione zadanie z tego względu, iż w swoim czasie jako stypendysta M. S. Wojsk. był

### Człowiek, który nie lubi płacić a potem bije i zmienia narzeczone

Chaim Kozienicki, zamieszkały przy ul. Wołyńskiej 18, cieszy się już ustaloną sławą wśród mieszkańców Mokotowa. Ma brzydkie przyzwyczajenie: nie lubi płacić.

Przed dwoma miesiącami oddał swój garnitur do przenicowania krawcowi, Szmulowi Burakowi. Umówiono warunki, 17 złotych, oraz ustalono spłaty po 1 zł. tygodniowo.

W ciągu 14 tygodni Kozienicki jakoś płacił. Po tym czasie oświadczył kategorycznie, że nie dotychczas ani grosza, gdyż podszewka nie wytrzymała próby czasu i dziś jest już w strzępach.

Krawiec zagroził Kozienickiemu po-

lić. Wówczas Kozienicki przybył w towarzystwie kolegów do mieszkanka krawca i pobił go dotkliwie. Lekarz stwierdził rany tłuczone szyi i czoła.

Ale nie tylko z tej strony znany jest Kozienicki. Obecnie głośno mówi się o jego tranzakcji... miłosnej. Pracując u brzoźnika Moszka Figi, zaręczył się z jego służącą Surą Zajfertówną. Zajfertówna była idealną narzeczoną, ale nie lubiła pracować, wobec czego Figa przyjął inną służącą, Henię Breitmanównę.

Kozienicki zapalał do niej również gorącą miłością. Nie potrzeba dodawać, że dawna narzeczona robiła mu z tego powodu sceny zazdrości. Wreszcie znalazł wyjście. Sajfertówna zgodziła się zerwać narzeczeństwa, ale zażądała odszkodowania pieniężnego, w sumie 50 zł.

W obecności świadka spisano odpowiednie zerzenie się i Kozienicki jest dziś zakochany, na zabój, w Henię Breitmanównę.

### ZE SWIATA

#### SWECJA FORTYFIKUJE WYSPE GOTLAND

Prasa w Sztokholmie podaje wiadomość o fortyfikowaniu przez rząd szwedzki wyspy Gotland. Na wybrzeżach wyspy będą umieszczone armaty 105 milim. najmniejszego systemu.

#### KONFISKATA WSZYSTKICH GAZET FRANCUSKICH W NIEMCZACH

Rząd niemiecki nakazał w dniu wczorajszym konfiskatę wszystkich gazet francuskich, jakie pojawiły się w Niemczech. Konfiskata wywołała we Francji wielkie poruszenie i oburzenie.

#### MIEDZYNARODOWA WYSTAWA FILMOWA W WENEJCI

W Wenecji została otwarta międzynarodowa wystawa filmowa. Jest to już trzecia z rzędu wystawa filmowa. Minister Ciano w inauguracyjnym przemówieniu zaznaczył, że film stał się już zjawiskiem zabawy poważnym odłamem sztuki naszego stulecia. Na wystawie będą produkowane filmy wszystkich krajów świata, w czem i polskie.

#### GROŹNY RYWAŁ ALJOCHINA

W Nauheim zakończył się turniej szachowy międzynarodowy, w którym zwycięstwem odniósł Rosjanin Bogoljubow, występujący w państwowych barwach niemieckich. Drugie miejsce zajął szachista Eliskases, dzieląc je wraz z Englem (Niemcy) Eliskases jest austriakiem. Prasa niemiecka podnosi gre Bogoljubowa, uważając go za groźnego przeciwnika mistrza świata w grze szachowej, Aljochina.

### Z KRAJU

#### HARCE PIORUNA

We wsi Jeleniec w powiecie łukowskim piorun uderzył w dom gospodarza Jana Dudy. W oknie domu siedziały dwie córki Dudy, a z zewnętrznej strony tuż przy oknie oparty był żelazny łom. Piorun uderzył w łom żelazny oraz w głowy obu dziewcząt i spłynął im po ramionach. Ten sam piorun wystrząsał się z mieszkania i zabił psa przywieszanego na łańcuchu. Dziewczęta zostały oparzone i zeszpecone.

#### NAPAD NA ROWERZYSTĘ

Na szosie pod Nowym Sączem jechał rowerem Naftali Wolf ze wsi Zawada. Kilku osobników napadło na niego, żądając pieniędzy. Gdy rowerzysta odmówił, napastnicy pobili go do nieprzytomności, poczem zbiegli.

#### ZŁODZIEJ NA ODPUŚCI

W pociągu jadącym z Przemysła na odpuść do Kalwarii Pańskiej aresztowano kilku złodziei, którzy rzekomo jechali celem pomodlenia się w Kalwarii. Złodzieje od dłuższego już czasu grasowali na odpuściach, okradając pątników.

#### WYKRZYCIE PRZEMYTU

Ślaska straż graniczna wykryła w pociągu pośpiesznym z Berlina do Bukaresztu, przejeżdżającym przez Katowice, misterne urządzone skrytki, w których znajdowały się przedmioty przemycane z zagranicy. Aresztowano kilkanaście osób.

#### CZASZKA LUDZKA NA KONDRATOWEJ

Na hali Kondratowej znalazł baka, pasący owce, czaszkę ludzką zarżyta w ziemi. Natychmiast zawiadomiono T-wo Tatrzzańskie, które wysłało kilka osób dla sprawdzenia, do kogo ta czaszka należała. Prawdopodobnie należała do czaszki stanowiącej zwłokę zaginionego przed czterema laty Grola Ciaptaka.

#### WYRODNIŁ SIĘ

W zaścianku Popiszki na Wileńszczyźnie Antoni Kołtan zamordował ojca oraz poranił matkę. Powodem zabójstwa były nieporozumienia na tle majątkowym.

#### SAMOBÓJSTWO W WIEZIENIU

W więzieniu stanisławowskim odbywał karę znanymi opryskacz Roman Lastawiecki. Kilkakrotnie usiłował on popełnić samobójstwo, zawsze jednak udawało się przeskoczyć temu. Ostatnio więzień zmógł czujność dozorców i powiesił się na kracie okiennej, zrobivszy sobie strzyk z reznicka.

Advertisement for 'POT' and 'ARAGO' products, including 'ODCISKI' and 'EKSIKANSY'.

### RADJO

Piątek, dnia 16 sierpnia 1935 r. 6.30 Pieśń „Kiedy ranne wstają zorze”. 6.33 Podubka do gimnastyki. 6.36 Gimnastyka. 6.50 Muzyka (płyty). W przerwie o godz. 7.20 Dz. poranny oraz Pogod. sportyst. 8.20 Program na dz. bież. 8.25 Wskazówki praktyczne. 8.30 — 11.57 Przerwa 11.57 Sygnał czasu z Warsz. Obs. Astr. 12.00 Hejnał z Wieży Mariackiej w Krakowie. 12.03 Wiad. meteorol. 12.05 Dz. Połudn. 12.15 „Dla naszych letników i uzdrowisk”. 13.00 Chwilka dla kobiet. 13.05 Muzyka operetkowa (płyty). 13.30 „Z rynku pracy” 13.35 — 15.15 Przerwa. 15.15 Przegląd giełdowy. 15.25 Wiadom. o eksporcie polskim. 15.30 Recital fortepianowy z Wina. 16.00 Odczyt z Katowic. 16.15 Koncert z Lwowa. 16.35 Pogad. dla chorych z Lwowa. 16.50 Codzienny odcinek prozy „Opowiadanie” Michala Choromańskiego. 17.00 Miniaturowy kwartetowy w wyk. Kwartetu Warszawskiego. 17.20 Aud. muz. — słowna z Wina. 18.00 Reportaż z Krakowa. 18.15 „Cala Polska śpiewa” 18.30 „Skryzka ogólna”, omoi dr. M. Stępowski. 18.40 Chwilka społeczna. 18.45 Muzyka lekka (płyty). 19.05 Program na dz. nast. 18.15 oKncert reklam. 19.30 Recital śpiewaczy Wandy Kalenkiewicz. 19.30 Aktualny monolog. 20.00 „Skryzka rolnicza” 20.10 „Jakie to było ładne” (płyty). 20.45 Dziennik wiecz. 20.55 „Obrazki z życia dawnej i współczesnej Polski”. 21.00 Koncert symfoniczny wyk. Ork. P. R. 22.00 Wiad. sport. ogólne. 22.05 Wiad. sportowe lokalne. 22.10 — 23.30 Muzyka salonowa — taneczna (płyty). W przerwie o godz. 23. — 23.05 Wiadom. dla komuni. lotniczej.

on studentem medycyny, lecz wydziału tego nie ukończył wskutek wydalenia z wojska.

Advertisement for 'DO MŁOCIN' (DO MŁOCIN wycieczki statkami w niedziele i święta). CENA PRZEJAZDU: W OBIE STRONY GR. 60 W JEDNĄ STRONĘ GR. 40. Polska Żegluga Rzeczna „VISUŁA” ul. Ma owlecka 12. Tel. 216-31, 617 97. 1790

### Dokończenie wczorajszego ciągnięcia loterii

Table with lottery results for 'TRZECIE CIĄNIENIE' and 'CZWARTE CIĄNIENIE'. Columns include prize amounts and winning numbers.

### WYJAŚNIENIE

W dniu 12 sierpnia b. r. Kurjer Codzienny zamieścił artykuł p. t. „Ostrożnie z rozwodami”, a subtytuł artykułu brzmiał: „Duchowny Kościoła Narodowego skazany na 3 miesiące aresztu”. Na podstawie 19 art. Ustawy Pras. proszę o zamieszczenie następującego sprostowania:

Nieprawda jest, jakoby „ksiądz Szynkarzyk należał do Kościoła Narodowego i jako taki miał być skazany na 3 mies. aresztu. Nieprawda jest, że wielu duchownych Kościoła Narodowego ma wytoczone procesy o rozwody, natomiast prawdą jest, że Szynkarzyk, nigdy w Kościele Narodowym nie był i jest nam wogóle nieznan, a także prawdą jest, że żaden z Księżów Kościoła Narodowego o rozwody nie został pociągnięty do odpowiedzialności. Autor zapewne nieświadomie przyszedł pseudo „starokatolickiego księdza” od Parona, który ma proces o rozwody do Kościoła Narodowego, co niżej podają do publicznej wiadomości i prostuję.

Ks. St. Piekarczyk, proboszcz P.N.K.

Advertisement for 'hemoroidach' and 'VARICOL' (CZOPKI I MASCO).

Advertisement for 'POLONIA' (ostroza).

Advertisement for 'TEATR WIELKI OPERA' featuring 'Dziś powtórzenie WIELKIEJ PREMIERY „ROSE MARIE”'.

### Szmyglowane pończochy z Niemiec i Czechostowacji

Władze prokuratorskie zakończyły dochodzenie w sprawie rozgłoszonej afery przemytniczej, polegającej na szmyglaniu do Polski jedwabnych pończoch z Niemiec i Czechostowacji. Szmyglil dostarczający był hurtowniom pończoch w Warszawie, Łodzi i innych miastach Polski. Dla zmylenia czujności władz celnych, przemycane poń-

czochy były ponownie farbowane w kolorowych farbarniach. W związku z tą aferą, postawiono w stan oskarżenia 5-ciu kupców z łódzkimi przemysłowcami: Kempnińskim i Karczem na czele. Organizatorzy przemytni zdołali sprzedać kilkadziesiąt tysięcy par jedwabnych pończoch sprowadzonych drogą nielegalną.

### O pieczywo w niedziele i święta Spory w cechach piekarskich

Związek cechów piekarskich otrzymał odpowiedzi z całego kraju na ankietę, rozpisaną w sprawie wprowadzenia wypieku i sprzedaży pieczywa w dniach niedzielnych i święta. Za pracą w święta wypowiedziały się tylko cechy w Warszawie, na Górnym Śląsku i w Poznańskim. W innych natomiast miejscowości organizacje piekarzy są za utrzymaniem przymusu odpoczynku w niedzielę. Cech warszawski zgło-

sił projekt wprowadzenia sprzedaży pieczywa w dniach świątecznych w filjach piekarń do godz. 10-jej rano, oraz przedłużenia godzin handlu pieczywem w dniach powszednich do godz. 9-jej wiecz. Wobec dużej rozbieżności zdań zwolane jeszcze będą obrady organizacyj piekarskich na których zapadnie ostateczna decyzja w sprawie akcji o zmianę przepisów, dotyczących produkcji i handlu pieczywem.

### Jesienny rozkład jazdy na kolejach od 2 września

P. K. P. wprowadza począwszy od 2 września jesienny rozkład jazdy który obowiązować będzie od dnia 15 grudnia r. b. W jesiennym rozkładzie jazdy zastosowane będą poraz pierwszy na większą skalę połączenia dalekobieżne przy pomocy pociągów motorowych. Doniosłą inowacją dla stolicy jest połączenie motorowe z Górnym Śląskiem na szla-

ku Warszawa — Katowice. Przejazd z Warszawy do Katowic pociągiem torpedą trwać będzie tylko 3 godz. 35 minut, przy czym rozkłady jazdy ułożone zostały w ten sposób, aby w ciągu jednego dnia można było odbyć podróż w obu kierunkach przy pobycie w Katowicach w godzinach przedpołudniowych.

### Ostrożnie z grzybami nieostrożny maszynista w szpitalu

Na stacji kolejki wilanowskiej zachorował w objawami zatrucia, 38-letni Roman Ołdakowski, maszynista, zamieszkały przy ul. Puławskiej 113.

lekarz stwierdził zatrucie grzybami i po udzieleniu pomocy przewiózł go do szpitala na Czystem.

Advertisement for 'ZEGAREK TO RZECZ ZAUFANIA' (Zegarki szwajcarskie z wiecznym szkłem). Includes an image of a watch and a list of prices for various models.

# Zonobójca pod grozą kary śmierci

### Potworny morderca oczekuje na nowy wyrok

Wzrokiem, pełnym przynębania spoglądają mieszkańcy wsi Trzeszczolki (pow. bielski) na dom 30-letniego Demjana Baczyńskiego, który przed rokiem stał się smutnym bohaterem ponurego dramatu.

Zonobójca...  
Aksenia Baczyńska padła z jego ręki, on zaś czeka na wyrok w Sądzie Najwyższym. W tragicznym domu przebywają obecnie sierocine dzieci. Nietknięte dzieci zbrodniarza! Wychowują się pod okiem wujki, oplakując mamusię i tatusia...

To, co się stało wieczorem dnia 31 lipca ub. r. pod strzechą Baczyńskiego świadczy najdobitniej o niskich instynktach u jednego zbrodniarza! Wychowują się pod okiem wujki, oplakując mamusię i tatusia...

Demjan Baczyński miał jedną wadę. Był chciwy na pieniądze do obrzydliwości. I właśnie ta niepokojąca chciwość pchnęła go na drogę zbrodni i na szubienicę.

Kiedy się żenił miał obiecać w posagu 200 zł, konia, krowę i dwie owce. Otrzymał wszystko, prócz gotówki, którą zobowiązał się uregulować żwawiej.

Czas mijał, ale Baczyński obiecanej sumy nie otrzymywał. Na tem ile zrodziły się niesnaski w rodzinie. Klótnie, kończące się bijatykami, były codziennym chlebem powszednim. Codziennie Baczyński garbował skórę małżonki, domagając się 200 zł.

Nie mogąc doczekać się — poprzyściął ażwagrowi zemście. Groźbę spełnił. Podpalł stodołę, za co cztery lata odpokutował za krata.

Zdawało się, że po odciernieniu kary Ba-

cznyński złagodnieje i zrozumie, że dla 200 zł, nie można tak maltretować żony i jej rodziny! Pobyt w więzieniu jeszcze bardziej pogłębił nienawiść, której uścisk dał wreszcie w zbrodniczym czynnie w dniu 31 lipca.

Tego dnia pomiędzy małżonkami powstała gwałtowna kłótnia. Baczyński ogłosił żonę żelaznym drakiem, a gdy padła zemdlona rozległ się przeraźliwy płacz wyłkniętych dzieci. Nie powstrzymało to jednak zbrodniarza. Chwyć nóż kuchenny i poderznął gardło zemdlonej kobiecie.

Gdy na jej twarzy śmierć wycisnęła swe piętno — zbrodniarz najsłabiej wymyślił się, zmieniał skrząciami koszulę i ubranie. Następnie wzięwszy na kolana najmłodszego, 9-miesięczne dziecko począł je uspokojać i zabawić. Pozostawiał dwójkę kraja chlebem, ostrzem którego przed chwilą przeciął gardło ich matce.

Stawiony przed sąd Baczyński przyznał się do winy, zmieniając dwukrotnie linię obrony. Początkowo twierdził, że zabił żonę, bo

nie otrzymał należnego posagu, a ponadto, że była ona świadkiem w sprawie o podpalenie. Później jednak tłumaczył się odmiennie, a mianowicie, że żona wszczęła z nim bójkę, usiłując uderzyć go walkiem i nożem.

Sąd nie dał wiary wyjaśnieniom oskarżonego i, uznając winny zabójstwa z premedytacją w sposób bestjański i ohydny, skazał go na karę śmierci przez powieszenie.

Orzekając o kosztach postępowania, sąd zwołał skazańca od opłat, wychodząc z założenia, iż ewentualna egzekucja musiałaby obciążyć Baczyńskiego i w ten sposób małoletnie jego dzieci zostałyby pozbawione środków do życia.

Los skazańca uległ zmianie, gdy sprawa dotarła do Sądu Apelacyjnego w Warszawie. Baczyński został poddany badaniu lekarskiemu przez dr. Nelkena i dr. Dreszera, którzy orzekli, że działał w chwili krytycznej ze zmniejszoną poczytalnością.

Orzeczenie lekarskie wpłynęło, oczywiście, na zmianę. Sąd Apelacyjny uchylił wyrok i instancji i skazał zbrodniarza na 7 lat więzienia.

Alle prokurator nie zgodził się ze stanowiskiem Sądu i wniósł skargę do Najwyższego Sądu, dowodząc, iż jedyną słuszną karą, w danej sprawie, jest kara śmierci.

Już w najbliższych dniach sensoryjna ta sprawa będzie przedmiotem rozprawy w najwyższej instancji sądowej.

Śmierć albo życie? Życie za krata... Oto zagadnienie, nad którym w ciszy więziennej, dniem i nocą pracuje myśl zbrodniarza.

Kor.

Alle prokurator nie zgodził się ze stanowiskiem Sądu i wniósł skargę do Najwyższego Sądu, dowodząc, iż jedyną słuszną karą, w danej sprawie, jest kara śmierci.

Już w najbliższych dniach sensoryjna ta sprawa będzie przedmiotem rozprawy w najwyższej instancji sądowej.

Śmierć albo życie? Życie za krata... Oto zagadnienie, nad którym w ciszy więziennej, dniem i nocą pracuje myśl zbrodniarza.

Kor.

Alle prokurator nie zgodził się ze stanowiskiem Sądu i wniósł skargę do Najwyższego Sądu, dowodząc, iż jedyną słuszną karą, w danej sprawie, jest kara śmierci.

Już w najbliższych dniach sensoryjna ta sprawa będzie przedmiotem rozprawy w najwyższej instancji sądowej.

Śmierć albo życie? Życie za krata... Oto zagadnienie, nad którym w ciszy więziennej, dniem i nocą pracuje myśl zbrodniarza.

Kor.

Alle prokurator nie zgodził się ze stanowiskiem Sądu i wniósł skargę do Najwyższego Sądu, dowodząc, iż jedyną słuszną karą, w danej sprawie, jest kara śmierci.

Już w najbliższych dniach sensoryjna ta sprawa będzie przedmiotem rozprawy w najwyższej instancji sądowej.

Śmierć albo życie? Życie za krata... Oto zagadnienie, nad którym w ciszy więziennej, dniem i nocą pracuje myśl zbrodniarza.

Kor.

Alle prokurator nie zgodził się ze stanowiskiem Sądu i wniósł skargę do Najwyższego Sądu, dowodząc, iż jedyną słuszną karą, w danej sprawie, jest kara śmierci.

Już w najbliższych dniach sensoryjna ta sprawa będzie przedmiotem rozprawy w najwyższej instancji sądowej.

Śmierć albo życie? Życie za krata... Oto zagadnienie, nad którym w ciszy więziennej, dniem i nocą pracuje myśl zbrodniarza.

Kor.

Alle prokurator nie zgodził się ze stanowiskiem Sądu i wniósł skargę do Najwyższego Sądu, dowodząc, iż jedyną słuszną karą, w danej sprawie, jest kara śmierci.

Już w najbliższych dniach sensoryjna ta sprawa będzie przedmiotem rozprawy w najwyższej instancji sądowej.

Śmierć albo życie? Życie za krata... Oto zagadnienie, nad którym w ciszy więziennej, dniem i nocą pracuje myśl zbrodniarza.

Kor.

Alle prokurator nie zgodził się ze stanowiskiem Sądu i wniósł skargę do Najwyższego Sądu, dowodząc, iż jedyną słuszną karą, w danej sprawie, jest kara śmierci.

Już w najbliższych dniach sensoryjna ta sprawa będzie przedmiotem rozprawy w najwyższej instancji sądowej.

Śmierć albo życie? Życie za krata... Oto zagadnienie, nad którym w ciszy więziennej, dniem i nocą pracuje myśl zbrodniarza.

Kor.

# Tragedja porzuconej matki

### Otruła się esencją octową

Przybyła z Piotrkowa do Warszawy za pracą. Tygodniami biegła po mieście, wreszcie zdołała uzyskać skromną posadę ekspedjentki. Po ustabilizowaniu swych warunków, poznała młodziana, który nadużył jej zaufania, a potem porzucił. Skutek był taki, że 22-letnia Zofja Płosa w klinice miejskiej powiła dziecko — dziarskiego chłopaka.

Rozpoczęła się gehenna porzuconej matki. Chcąc zarobić parę groszy dla kwilącego niemowlęcia, zgodziła się za mankę, dziecko tymczasem umieściła u Kazimierzy Pieśniakowej, która okazywała jej wiele współczucia.

Pieśniakowa straciła jednak pracę, wobec tego prosiła matkę o zabranie dziecka. Zofja Płosa zwlekała, jak mogła. Pewnego dnia znalazła się jednak na bruku z niemowlęciem.

Czyniła starania w Opiece Społecznej, pragnąc umieścić dziecko w przytulku. Napróżno... Znekana życiem, kupiła za ostatnie grosze esencji octowej. Znalaziono ją dogorywąjącą. Dziecko otrzymała teraz napewno przytułek w domu wychowawczyni im. Boduina. Dach nad głową dla niemowlęcia, musiała matka okupić własną śmiercią.

# Co dziś grać na wyścigach

Dość liczne zapisy na dzisiaj zapowiadają przebieg gonitw ciekawy i prawdopodobnie i wypłaty będą większe, gdyż w stawkach jest wiele jednakowej wartości koni. Mamy tym razem aż dwie gonitwy dla dwulatków z 14-tu zapisanych do nich koni.

Nasze prognozyki na dzisiaj przedstawiają się następująco:

**Gon. 1.** Jeżeliby fuks miał zainaugurować dzisiejsze gonitwy, to byłby nim napewno Parlier, w którego już na torze nikt nie wierzy. W gonitwie tej atoli występuje Kuternoga, który jest koniem klasowym. On powinien wygrać, a za nim powinien być Tamano.

Nasze typy: Kuternoga — Tamano.  
**Gon. 2.** Na tym krótkim dystansie Berggeist II spotka się z koniami słabymi. Gdyby nie był wycofany, gonitwę powinien wygrać.

Typujemy: Berggeist II — Achmed — Hadzi.

**Gon. 3.** Prawie równa stawka niezłych koni. Madelene ostatnio wygrała. Havanita nieźle biegła w sezonie wiosennym. Niespodziankę może sprawić Ibiusz.

Przewidujemy: Ibiusz — Madelene.

**Gon. 4.** Zdaje się, że słaba stawka dwulatków, zreszła, kto wie, może i tu kryje się jakiś crack. Naszem zdaniem, powinny rozegrać te, które już biegaly.

Niespodziankę może sprawić bardzo dobrego pochodzenia Malwa.

Nasze typy: Lutecja — Kibar — Dzielol.

**Gon. 5.** Handicap na dystansie 3000 mtr. To może najciekawsza gonitwa w sezonie lódzkim. Te sześć koni tu zapisanych mają naprawdę szanse każdy na pierwsze miejsce. Toteż należy się najbardziej liczyć z temi, które mają najmniejszą wagę.

Nasze typy: Helios — New York — Prorok.

**Gon. 6.** Nie biegaly jeszcze Humor, Magnifika i Le Palatin. Z pozostałych najlepszą jest Kryniczanka.

Nasze typy: Kryniczanka — Ottawa — Manilla.

**Gon. 7.** Obok fachu lepsze konie. Ta mieszanka grupowa może zakończyć się niespodzianką.

Typujemy: Sternblume — Tereja — Inguz.

**Gon. 8.** Najgo szy dystans 2200 mtr. zgromadził najslabsze konie. Wynik może być „fenomenalny”, o ileby przetrwał Labor i druga faworytka Turbie.

Nasze typy: Labor — Turbie.

**Odstąpię pokój z przedpokojem** za zwrotem kosztów remontu  
WIDOK 22 m. 53. Telefon 228-23.

# OGŁOSZENIA DROBNE

## NAUKA I WYCHOWANIE

**AAA** Tylko! KURSY KROJU, sycia, modelowania IRENY PIEŚKO, Warszawa, NOWOGRODZKA 26, dają pełną gwarancję wyuczenia nawet najmniej zdolnym. Urządzone i prowadzone według nowoczesnych wymagań. Warunki dogodne. Zapisy codziennie. 1727

**KURSY** kroju, sycia, modelowania wyucza mistrzyni Cechu Warszawskiego, była współpracownica „Hersego”, „Lucyny”. Nauka indywidualna — nowoczesna. Nauka zespołowa bardzo uiska opłata. Kursy dzienne i wieczorowe. Chłodna 43 — 8. 4473

**KURSY** handlowe im Sekulowicza. Żorawia 42, dają gruntowne wykształcenie zawodowe. Zamiejscowi listownie. 1784

**TAŃCÓW** nowoczesnych wirówkich wyucza szkoła Żymna 7 za złotych 2.50 1776

**TAŃCÓW** za 2.50 wyucza szkoła Ogrodowa 5, tel. 2-08-16. 4277

**TAŃCÓW** wyucza szkoła Władysława Sulikowskiego, Kompletach — pojedynczo, Praga, Szeroka 22. 1782

**TAŃCÓW** wyucza szkoła Elekoralna 45 za 2.50

**POSADY POSZUKIWANE**

**CHŁOPIEC** z prowincji, lat 18, poszukuje miejsca do dorozcy, lub na posyłkę, za gońca i t. p. Ślińska 62-94.

**DZIEWIĘTNASTOLETNI** chłopiec z prowincji poszukuje jakakolwiek pracę lub na praktykę. Piusa 16-18. Tel. 8-46-76.

**POSZUKUJE** jakiegokolwiek zajęcia młody energiczny „K.K.”

**POSADY ZAOFIAROWANE**

**CHŁOPCY** na posyłki oraz chłopcy ze szkoły handlowej do pomocy księgarskiej potrzebni. Towarowa 70 — 12.

**CZELADZI** potrzebna na wyrotki filcowe i patynki. Targowa 49 — 33. 4450

**CZELADNIK** i podręczny potrzebny — damskie szpilki (może mieszkać). Powązki — Górka, ul. Czerwińska 6 — 2. 4430

**KSPEDEJENCI** księgarscy potrzebni. Towarowa 70 — 12.

**KSPEDEJENTKA** do materiałów piśmniennych potrzebna. Towarowa 70 — 12.

**KASJERKA** z kaucją, może być na P.K.O. potrzebna. Towarowa 70 — 12.

**MONTER** kanalizacji, wodociągów, potrzebny. Oferty „Majster”, Kurjer, Marszałkowska 108.

**MODYSTKA** samodzielna praca stała oraz ekspedjentka potrzebne. Telefon, piątek 600-18. 4417

**POTRZEBNA** czeladź na buty szpilkowe. Ul. Krochmalna Nr. 69 m. 129.

**POTRZEBNY** podręczny na damskie szpilki. Grojecka 56 m. 32. Baranowski.

**POTRZEBNY** czeladnik i podręczny na wyrotki z mieszkaniem. Stacja Rembertów, wieś Zielona, ulica Zapolskiego 30.

**POTRZEBNY** szewc na reparaції kilka godzin dziennie. Żorawia 18-44.

**POTRZEBNY** czeladnik i podręczny na wyrotki. Pawia 96 — 56.

**POTRZEBNY** starzec meblowy. Zgłaszać się Leszno 142 m. 42.

**RASOWACZ** na maszynie Hoffmana do pralni chemicznej potrzebny. Zgłaszać się Dzielna 9 m. 8. 8 — 10 rano.

**POTRZEBNA** służąca, bez prania, pensja 30 zł. Referencje wymagane. Od 11 — 6. Filtrawa 63 — 21. 4452

**POTRZEBNA** panienka do sycia damskiej bielizny na okrętkę. Wolska 44 — 77. 4451

## LOKALE DO WYNAJĘCIA

**POSZUKUJE** pokoju z kuchnią lub pokoju (wewnątrz mała kuchnia) w cenie do 30 zł. Najchętniej śródmieście. Nie wyżej II piętra. Telefon 2-04-99, w godz. 9 — 4. Zwracać się do działu ogłoszeniowego.

**SUTERYNY** mieszkalne w nowym domu bez odstepnego. Sołec 1, 12-23-64. 4479

**INTERESY HANDLOWE**

**DOM** nowy, wpłata 75,000, dochód 15,000, majątek 90 morgów sprzedam. Marszałkowska 83 — 14. 1795

**PLACE**, najbliższe, najtańsze, najładniejsze, można kupić tylko w Białolecz-Dworskiej, 15 minut pociągiem od Warszawy. Ulice brukowane, chodniki betonowe, elektryczność, telefon. Akt rejentalny natchmiast. Informacje: Leszno 31 mieszkania 4. Telefon 11-05-26. Między godz. 4 — 6, oraz na miejscu w Białolecz-Dworskiej. 1792

**POTRZEBNA** do sklepu spożywczego kobieta, spółniczka, kapitał 400. Oszińska 12a. Targówek. 4464

**PARCELE BUDOWLANE CZERNIAKÓW** w miastach — ogrodach

(tramwaj) **ZABKI** (8 minut koleja, Nr. 2) i **Dworzec Wileński** poleca na najdogodniejszych warunkach Górnolaskie Towarzystwo Hipoteczne, Katowice Informacje w dni powszednie: 26-rawia 42/14, telefon 9-93-02, godz. 10 — 2, 4 — 6 oraz na terenach codziennie. 1730

**SKLEP**, mieszkanie sprzedam, zamienię na plac, domek. Marszałkowska 83 — 14. 1794

852 złote prace Włochy, Ursus, oraz 40 morgów 6,000 sprzedam. Marszałkowska 83 — 14. 1796

**RÓŻNE**

**W KONCU** ub. m. zaginęła staruszka lat 75, ubrana w ciemną suknię. Chora umysłowo. Wiadomości kierować do Redakcji Kurjera Codziennego „pod chora umysłowo”. 4476

**REMBERTÓW**, tania sprzedam aparat fotograficzny pięciominutowy, dom Gordana u Hińca. 4419

Jestem wysoka, szatynka, posiadam mieszkanie, pokój i kuchnię. Szukam mężczyzny bez nałogów lat 40—50, cel matrymonjalny. Wanda 4470

Kawaler lat 30 pragnie poznać miłą i sympatyczną panią. Cel towarzyski. „Samotny 30” 4471

Zamożny kawaler pozna jasną blondynkę lat 18—21. Cel matrymonjalny. „Blondyneczka” 4478

Kawaler 29 fachowiec, przystojny, posłubi gospodarną, samotną. Pożądan mieszkanie. „Bez obłudy” 4474

Wdowa, po doktorze, samotna, przedwójna, przystojna, wiek średni, pozna pana odpowiedniego, któryby dopomógł wzięć wspólne rozkładowe mieszkanie. Cel praca, matrymonjalny niewykluczony. Posiadam mieszkanie z telefonem. 4287

Separowany lat średnich bez nałogów artysta stolarz, pozna taktowną kobietę, która posiada stale lub gotówkę i dopomoże do usamodzielnienia się. Cel matrymonjalny. „Pracujący” 4453

Rozwodnik wiek średni szuka rozwodniczki, celem założenia ogniska domowego. „Stala Posada” 4454

Czy znajde osobę miłą bez wymagań, średni, blondyn, biedny, lat 24. „Wspólne życie” 196

Kulturalny urzędnik posłubi panią wysoką, dobrze zbudowaną, materialnie niezależną. „Szybka realizacja” 4433

## POCZTA DLA WSZYSTKICH

### List siostrzenicy Księdza Skorupki

W związku z piętnastolecie „Cudu nad Wisłą”, jako stała czytelniczka „Kurjera Codziennego”, zwracam się do Waszej Szanownej Pani z gorącą prośbą o łaskawie zamieszczenie na łamach Swego poczytnego pisma mego listu do czytelników. Za spełnienie tej prośby będę Wielce Szanownej Pani bezgranicznie wdzięczna.

Niech mi Szanowni Czytelnicy wybaczą, że w tego rodzaju sprawie ośmielałem się do Niech zwracać i odwoływać się do Ich doświadczeń. Praktyk jest bardzo chwytały się ostatecznie, na co uważam niniejszy list. Proszę wybaczyć.

Jestem siostrzenicą księdza Ignacego Skorupki, córka sybiraka, czteroletniego wieżnia X paw. cytadeli warszawskiej i wnuczka powstańca, zabitego w 1863 roku. Ukończyłam Szkołę Handlową i pracowałam jako kancelistka, kasjerka. Zostałam jednak zredukowana, poczem pracowałam jako propagatorka, co jednak nie zapewnia minimum egzystencji.

Dziś jestem zupełną sierotą i znajduję się

Do serc Czytelników

bez środków do życia. Na nieszczęście narzeczony jest w podobnej sytuacji — mógłby pracować w biurowości, handlu, sklepice etc. Jesteśmy młodzi, chcemy uczciwie pracować, pobrać się i żyć. Czy ktoś nam przyjdzie z pomocą? Każdą pracę łaskawie przez Szanownych Czytelników zaoferowaną przyjmujemy.

Gorąco prosimy, aby Szanowni Czytelnicy nie pozwolili zginąć spadkobiercy tej pięknej spuścizny po przodkach i księdzu-bohaterze z pod Ossowa.

Łaskawie listy proszę skierować do Redakcji „Kurjera Codziennego 5 groszy” dla „M. P. i S. K.”

List ten oddaje do druku w tej głębokiej wierze, iż prośba siostrzenicy Księdza Bohatera nie przejdzie bez echa. Adres zatrzymałam w Redakcji i służę nim będę zainteresowanym. Informacje w godz. 4 — 5 popoł. Tel. 204-94.

### Złożyłem wszystko na ołtarzu Ojczyzny

Jestem oficerem rezerwy W. P. Od 1915 roku walczyłem o Niepodległość Ojczyzny. — najpierw we Francji, a następnie w

Polsce. Porzuciłem stanowisko i dobrobyt jaki posiadałem w Brazylji, gdzie przeżywałem od 1912 roku i poszedłem tam, gdzie mnie wzywał obowiązek polaka-patrioty, aby walczyć o wolność Ojczyzny. Poniewierałem się po różnych frontach i okopach, byłem dwa razy ranny, przechodziłem różne choroby, lecz niczem to było dla mnie, bo wierzylem, że trud mój i przelana krew, przyczynią się w części do oswobodzenia Ojczyzny.

Oficer rezerwy, zamożny, wyższe wykształcenie, zapozna niezależną, ładną, inteligentną panią do lat 30. Matrimnto niewykluczony. Oferty możliwie z fotografią sub.

Obecnie, od 1932 roku, jestem bez posady i po wyczerpaniu skromnych środków, jakie posiadałem, znajduję się w skrajnej nędzy, a posady otrzymać nie mogę, bo nie mam protekcji.

„Przyjaźń i miłość” 4461

Inteligentny, jeśli spłaci dług 150 zł, pomoże materialnie, pozyska wdzięczność urodziwej panny. Cel matrymonjalny.

Przed kilku tygodniami, spieniężywszy co było jeszcze możliwe do spieniężenia i zostawiwszy parę złotych rodzinie na życie, udałem się do Gdyni w nadziei, że może tam znajdę jaką pracę. Po trzech tygodniowych daremnych staraniach, wyczerpany wszelkimi środkami, jakie miałem, zmuszony byłem pieścić o głodzie powracać. Obecnie przybyłem do Warszawy i zatrzymałem się u kolegi z wojska, lecz ten również jest bez stałej posady, a to co zarobi, ledwie starcza mu na utrzymanie swojej rodziny i nawet w tych dniach grozi mu eksmisja, więc dtno bawić u niego nie mogę, a wracać do swego miejsca zamieszkania nie mam poed, bo tam żona i dziecko oczekują odmiennie pomocy, a ja, nie mając pracy, dać im takowej nie mogę.

„Bel — Ami 4444

Samotny lat 38 na posadzie własny domek podmiejski. Szukam miłej i inteligentnej towarzyski do lat 30. Cel poważny.

„Fachowiec” 4447

Czterdziestoletnia samotna pracuje, mieszkanie, 3,000 gotówki pozna inteligentnego pana na stałej posadzie, mile widziany wdowiec z jednym lub dwójmiem dziećmi. 4443

Młoda, inteligentna wdowa pozna kulturalnego, niezależnego Pana z wyższym wykształceniem — cel towarzyski.

„Mary” 4446

Dla „Matrymonjum” z ogłoszenia dnia 3-go maja Nr. 1693 jest list do odebrania w Redakcji Kurjera Codziennego 5 gr. 4462

BLONDYN i szatyn po lat 30 pragną poznać panie: kulturalne, materialnie niezależne. Cel towarzyski.

Ignasz i Heniek 4482

650,000 ZŁ. oraz udział w konkretnie otrzymanym predo bez procesów. Potrzebna niewielka gotówka. Odpowiedź zdecydowana nianonimowa. Cel matrymonjalny. 4481

„Separat przed trzydziestką”

\* \* \*

Ze zamknięty w kryminale niewygodnie siedział,  
X. żałował przyjaciela, ten mu odpowiedział:  
Mój kochany, takie czasy, nie żałuj mnie  
wcale,  
co mnie dziś, to tobie jutro, a więc próżne  
żale.

CIERN

PLOTKI... PLOTKI...

## Sen

Są tacy, którzy spijają tylko we własnym łóżku. Nie umie taki spać na obcej pościeli, kręci się jak pluskwa i przewraca z boku na bok. Dlaczego? Dlatego, że tak już jest. Inni znów muszą mieć watowaną koidrę. Nie żeby im było chłodno, ale z innego zupełnie powodu, mianowicie dlatego, że tak już jest. Mam znajomą, musi spać zwrócona nogami do północy. Położy się ja inaczej, zaczyna wiercić się jak strzałka magnetyczna na igle.

Są jednak i inne talenty. Wszystko takimi gerojami jedno. W tramwaju, w taksówce, w pociągu, na statku „Bajka”, na karuzeli — korzysta z okazji i opuszcza nos na kwintę rozpoczyna drzemkę. Drzemka taka trwa przeciętnie od 3 do 15 minut i każdy szanujący się obywatel przyzna, że należy do niezwykłych przyjemności.

Każdy jednak drzemie tak, jak mu pozwala czas i okoliczność. Buchalter drzemie przy biurku nad otwartym kontem zysków i strat. Redaktor drzemie nad rękopisem artykułu wstępnego, aktor sceniczny drzemie nad rolą, muzyk nad skrzypcami, grabarz nad trumfem, konduktor w wagonie, murarz na drabinie, a nasz kochany i szanowany przez wszystkich pan Mieczysław Konopacki z ulicy ks. Mieczysława drzemie na koźle. Dlatego na koźle, bo, proszę państwa na tem właśnie siedzeniu spędza długie lata swego żywota, jako zawodowy i oddany sprawie społecznej doręczkarz konny.

I byłby jeszcze długie lata drzemał na koźle, byłby pielęgnował wspaniałą tradycję Jamiolkowskich, Kurków i Sałaty, gdyby nie policjant, który przerwał mu w pewnej chwili doskonałą drzemkę, miły sen i rozkosz marzeń urojonych.

— Hej, panie, to nie żaden hotel, zlecisz pan i co będzie?

— Wolność Tomku w swoim domku — odpowiedział służnie pan Konopacki i gwizdnął na „wio” popuszczył lejce i pojechał. Policjant zanotował jednak numer plecowy mistrza i skierował sprawę do właściwego referatu, zmuszając w ten sposób naszego geografa do obrony:

— Doróżkarstwo, panie sędzio, ma swoje można rzecz śmiało przyzwyyczajenie. Doróżkarz nigdy nie włoży na głowę miękkiego kapelusza, nigdy nie ominie okazji skorzystania z usługi koła lub końskiej nogi, doróżkarz musi od czasu do czasu zdrzemać się na koźle. Doróżkarz, który nie śpi na koźle, niech bierze się do innego mniej honorowego zawodu.

Karę panu Konopackiemu wymierzono solidną.

Michał

Przedruk wzbroniony

8)

# Abisynja — kraj niewolników i rycerzy Negus-Negesti uczy się historii Polski Uroczysta koronacja Rasa Tafari

Opr. Józef Irząd

Ras Tafari zwołuje wielkie zebranie Negurów i Rasów, na którym toczą się burzliwe obrady nad dalszym losom „szalonego księcia”. Ras Tafari przekonuje zebranych, że należy młodego następcę tronu ubiegłasnowolnić. Nie udaje mu się to jednak przekonać większości Rasów



Ras Heile — jeden z najbogatszych arystokratów Abisynji w otoczeniu swity.

i wydaje się, że polityka jego poniosła klęskę.

W roku 1913 młody książę Lidż Jasse koronowany zostaje na Negusa.

Jego śmiertelny wróg Ras Tafari czuwa jednak, i w dalszym ciągu przeprowadza propagandę przeciwko nowemu Cesarzowi Abisynji, który nie posiada jednak tytułu Negusa Negesti.

Odnosi to taki skutek, że po roku Lidż Jasse zostaje skazany na banicję. Oficjalnie nazywa się to „oddaniem” władzy w ręce ministrów. Młody cesarz udaje się w góry do wierzynych mu plemion machometanickich. Wyzyskuje to następcę Ras Tafari, dowodząc, że Lidż Jasse jest mużmaninem. I osiąga wreszcie to, że Abuna, naczelny biskup Abisynji wyklina młodego Cesarza.

Lidż Jasse ma jednak jeszcze wielu zwolenników. Rasowie acz zwolnieni z przysięgi na wierność mu, niechętnym okiem patrzą na coraz wymowniejsze zamiary Rasa Aafari. Lidż Jasse wraca do Addia Abeby. Jest jednak właściwie więźniem. Strzeżony pilnie w dzień i w nocy nie może uczynić nic bez wiedzy Rasa Tafari. Kilkakrotnie na życie Lidż Jasse czynione są zamachy.

Otoczony ze wszystkich stron wrogami, nieustannie śledzony, dręczony

obawą o życie Lidż Jasse dzieje coraz bardziej. Spoczątku zaczyna unikać ludzi. Zamyka się w swoim pokoju i nie dopuszcza do siebie nawet służby. To znów pragnie towarzysztwa ludzi, pragnie zabawy i oszołomienia. Całymi tygodniami upija się.

Ras Tafari wykorzystujący każdy błąd swego przeciwnika, na swoją korzyść, wyzyskuje i nienormalny stan Lidż Jasse. Zawiadamia Rasów wierzynych jeszcze Lidż Jasse, że ten chce odbyć z nimi konferencje. A kiedy zjawiają się najwierniejsi ludzie dynastji, pijany Negus ły znakomitych mężów i wyrzuca ich od siebie.

To kończy całkowicie jego popularność. Już nikt niema wątpliwości, że młody Negus jest nienormalny.

Zadnych już nie przedstawia dla Ras Tafari trudności uzyskania zgody na arestowanie Lidż Jasse.

Młody Negus zostaje arestowany i osadzony w więzieniu na samotnej wyspie Salalli, gdzie do tej pory przebywa.

A w roku 1930 Ras Tafari koronuje się jako Cesarz Abisynji — Halle Sessasi.

Koronacja Rasa Tafari na Negusa Negesti była najwystawniejszą uroczystością. Jaką Abisynja widziała. Zaproszenia na uroczystości koronacyjną rozesłane zostały do wszystkich państw świata. Ras Tafari spodziewał się liczego zjazdu gości.

Jako urodzony dyplomata pragnął Ras Tafari, wystąpić nie tylko okazałe zewnętrznie, ale przed każdym reprezentantem jakiegoś państwa, wykazać, że jest człowiekiem inteligentnym, godnym dzierżenia najwyższej władzy w Abisynji. W ciągu prawie dwu miesięcy uczył się Ras Tafari historii poszczególnych państw Europy. Między innymi uczył się i historii Polski, której udzielił mu inżynier Hertel, Niemiec, mąż dany uroszomienia i jednocześnie akuszerki cesarzowej.

W związku z uroczystością dekorowano specjalnie pałac Negusa (Gibi) i instalowano specjalne kandelabry



Remidencja jednego z „Negusów” (król).

mogące oświetlić w nocy pałac tak, by go nawet z bardzo daleka było widać. Warto zaznaczyć, że przy dekorowaniu pałacu zatrudniony był nasz rodak, pan Karmański, któremu Abisynskie ministerstwo robót publicznych zostało winne za tę pracę 460 dolarów (talarów).

Aprohwacją zajmowali się specjalni dostawcy. O przygotowaniach do uczy świadczyć może fakt, że jeszcze w roku 1933 „wykańczano” zapasy koniaków, win i wódek, sprowadzonych na koronację. Ostatnie prace przygotowawcze trwały przez cały tydzień bez przerwy w dzień i w nocy. Kuchnia została powierzona nadzorowi europejskich kucharzy rosyjskich i greckich.

Na koronację poza wszystkimi Rasami, Negusami i całą elitą Abisynską jechali prawie wszystkie przedstawicielce obcych państw, mających swe placówki dyplomatyczne na terenie Af-

ryki. Między innymi przybył również konsul Polski z Kairu. Okazało się, że pałac cesarza nie może pomieścić wszystkich przybyłych na koronację. Na prośbę więc Negusa we wszystkich prawie domach europejskich urzędowo dodatkowe salony, dla przyjmowania gości Negusa. Rzecz jasna, że wszystkie związane z tem wydatki pokrywał Negus.

I nadszedł wreszcie uroczysty dzień, który uświetnił — koroną cesarską — ambitnego Rasa. Przy koronacji nadany mu został tytuł Halle Selsasi I. Negus Negesti zapoczątkował nową w Abisynji dynastję.

Nie wszystkie jednak przeszkody zostały usunięte z drogi Negusa - Negesti. Negusowie i Rasowie bitnych plemion, skłaniających się ku muzumanizmowi, w dalszym ciągu były wierne prawowitemu następcy tronu.

(D. c. n.)

## LEKARSKIE

Przychodnia specjalna dla chorych na  
**PŁUCA i SERCE** Senatorska 28/30  
Rentgen. Odma sztuczna. Elektrokarjograf.  
Porada wraz z prześwietleniem. Wezwania  
na miasto: tel. 593-33. 1677

Specjalna przychodnia dla chorych na **PŁUCA** Porada wraz z prześwietleniem.  
Marszałkowska 38, 9-00-09. (10-1 i 3-7) 1748

**P R A G A - L E C Z N I C A**  
WENERYCZNE Florjanska Nr. 12  
Tel. 10-10-35.  
Wszystkie specjalności. Dentystyka 9-9 w. 1656

**Dr. med. ETKIN**  
Weneryczne i płciowe od 3-9 w.  
Niedz. 9 — 5. ELEKTORALNA 26. 1750

**L E C Z N I C A** SENATORSKA 10  
9 r. do 9 w.  
weneryczne, płciowe, skór. Penitenc.  
Niedz. 10-3. Kobiety przyjm. lekarka 2-6. 1760

**L E C Z N I C A** ORLA 3  
8 r. do 9 w. Niedz. 8-3  
weneryczne, płciowe i skórne  
Kobiety przyjm. lekarka 2 — 6. 1753

Dr. med. **G R O S G L I K**  
WENERYCZNE I PŁCIOWE  
przyjmuje w lecznicy  
Marszałkowska 104 i Ziota 44.  
Przyjęcia cały dzień. 1754

**WENERYCZNE**  
SKÓRNE, PŁCIOWE  
LECZNICA: Pańska 10 od 9 do 8 w. 1755

Dr. med. **K. Krajewski** choroby weneryczne, płciowe, skóry. Przyjm. w swojej przyw. Lecznicy Chmielna 56. od 8 rano do 9 wiecz. Niedz. do 1-iej (Telefon 267-52) 1625

**L E C Z N I C A** wyłącznie dla  
**REUMATYKÓW**  
ARTRETYKÓW WIERZBOWA 11  
czynna 9 — 5. 1758

**S P E C J A L N A** ZOŁĄDKA  
LECZNICA chorób  
KISZEK, WĄTROBY. Prześwietlenia. LESZNO 38. Od 9-11 i 3-7. niedz. 10-12.

Dr. med. **S. WAINTRAUB**  
WENERYCZNE, SKÓRNE, PŁCIOWE  
i KOSMETYKA  
Leszno 66 od 9 r. 9 w. Niedz. do 2. 1764

**CHŁODNA 42** LECZNICA  
Weneryczne, płciowe i skórny  
10 r. — 8 w. Niedz. do 2 p. p. 1258

**Dr. J. Szerman**  
AKUSZERKA I CHOROBY KOBIECIE  
Elektoralna 11, tel. 636-68 przyjmuje 5-8 pp. 1716

Lecznicza Marszałkowska 108  
leczary specjalistów  
Choroby skórne, weneryczne, analizy.  
9 rano — 9 wieczór. 1791

ANTONI MARCZYŃSKI

## KRZYK O ZMROKU

POWIEŚĆ

26

— Nie dziwię się mu wcale, ja także byłabym oburzona. I gdzież ona może siedzieć tyle czasu? — Pytającem spojrzeniem musnęł a Wandę, która zawsze miewała jakoweś konszachty z Kasią. — Ty napewno wiesz.

— Wiem. — Już rano Kasia powiedziała swej ukochanej pani, że pobiegnie dziś do lokalu Dyrekcji Państwowej Loterii Klasowej, aby osobiście „dopilnować” ciągnięcia głównej wygranej. — Wiem, ale nie mogę powiedzieć, prosiła mnie o dyskrecję. Zresztą co nas obchodzi kłopoty Kasi lub Rozka; czy mało mamy własnych trosk?

— Teraz już mało, bo zaległości zapłacone. Dzięki tobie! — Janek ucałował dłoń siostry. — Tylko dzięki tobie. Lecz powiedz mi nareszcie, jak zdobyłaś tak olbrzymią kupę forsy. Pięćset złotych, do stu diabłów!

— Lepiej nie pytaj, — mruknęła Marta z pogrzebową miną.

— Boże, Boże, co to będzie, gdy ojciec dowie się o tem!

— Acha, dobrze, że mi ciocia przypomniała... Nie mówcie nic ojczulkowi o wizycie komornika i jej pomysłnym zakończeniu. Utrzymajcie to w tajemnicy jak można najdłużej dobrze? Serdecznie was proszę o tę przysługę.

— A jeśli sam zapyta?

— To dajcie mu pierwszą lepszą wymijającą odpowiedź.

— Przyznam się, że nie rozumiem, do czego zamierzasz.

— Gram na zwłokę, ciociu. Nie zamierzam niczego ukrywać przed ojcem i sama go poinformuję o wszystkim, ale dopiero

o dziewięty wieczorem, wcześniej, wierzcie mi, nie mogę! Dlatego, zrozumiecie potem... I może... ocnicie moje poświęcenie. — dodała w myśli, posmutniała, westchnęła, a potem zaszło coś nieprawdopodobnego!

Marta, Mariola i Janek osłupieli. Wanda nie płakała nigdy, nawet ongiś, kiedy była dzieckiem, nawet później na pogrzebie matki. Wyrobiło jej to wśród sąsiadek złą opinię dziewczyny bez serca.

I teraz nie szlochała, broń Boże. Nie płakała, tkwiła na swym krześle dumnie wyprostowana, tylko po policzkach spływały jej łzy, jedna za drugą, jedna za drugą...

Godzina 15-14.

Rozkład mieszkania u Larskich był następujący. Na ulicę wychodziły okna trzech pokoiów, mianowicie sypialni Broniczów, wspólnej jadalni oraz sypialni Wandy i Marty. Ich drzwi wiodły do przedpokoju, który w jednym końcu (naprzeciw drzwi od sypialni Broniczów) skręcał pod kątem prostym i zwał się w długi korytarz. Jedna ścianka korytarza była gładka, druga porzywana drzwiami: od pokoju podnajmowanego przez Leona na spółkę z tenisistą, od sypialni Ryszarda, od łazienki z ubikacją i wreszcie od kuchni.

Mariola dowiedziawszy się od Janka, że Wanda jest w kuchni, udała się tam na palcach. Przyrzekłszy Majerowi, że przybędzie na schadzki z punktualnością zachodnio europejską (bez iście warszawskiego spóźnienia o dwie godziny, czy choćby akademickiego kwadransa) pragnęła teraz uniknąć spotkania z Wacikiem. Ow zaś, jak przystało zaprzyżonemu wielbicielewii, czychał zawsze na sposobność do rozmowy z swoim ideałem; gdyby się dowiedział, że Mariola wychodzi z domu, byłby ją napewno odprowadził nawet na Marymont, czy Wierzbno. Właśnie dlatego musiała obecnie iść korytarzem cichuteńko na palcach, omijając deski podłogi „notorycznie” skrzypiące.

Wszystkie te nader zawiłe okoliczności spowodowały błahy wypadek, który jednak później wywołał fatalne komplikacje.

— Och! — krzyknęła Wanda, gdy Mariola dotknęła jej ramienia, odruchowo nakryła dłońmi swój list i przy tej sposobności przewróciła kalamarz! — Ależ mnie przestraszyłaś. Siadaj moja droga, usiądź tam, pod oknem i nie bądź niedyskretna, jak ciocia, Marta. Od niej też zapewne przyswoiłaś sobie to brzydkie skrada nie się na palcach...

Podczas gdy Mariola usprawiedliwiała się i tłumaczyła, dającego musiała przysiąc tutaj tak niepostrzeżenie, Wanda raz jeszcze rzuciła okiem na swój list, wsunęła go do przygotowanej u przednio koperty i zakleiła ją starannie.

— Jakie szczęście, że atrament nie zalał mi pisma, — mruknęła nakrywając bibułą czarną strugę, której „delta” zbliżała się już do krawędzi stołu. Podniosła głowę i spojrzała na Mariolę tak, jak gdyby dopiero w tym momencie zauważyła jej obecność. — Czem mogę ci służyć Joluś? — spytała z przyjaznym uśmiechem, gdyż lubiła ją ogromnie, pomimo, jej wad. A może właśnie dla owych wad? Piękne kobiety przepadają za towarzystwem najbrzydszych, by przez kontrast spotęgować efekt swej urody. Może podobne wyrachowanie mają ludzie przekonani o idealnej prawości swego charakteru?

— Tak mnie zburczałaś, że straciłam ochotę do...

— Ja? — Zdziwienie Wandy było zupełnie szczere. — Ja cię zburczałam?! Kiedy, Joluś? I za co?

— Za to, że wślizgnęłam się tutaj tak cichuteńko. Przestraszyłaś się, przewróciłaś kalamarz i potem...

— Prawda, prawda. Wybacz, jestem dziś szalenie roztrągniona. — Przeprosiła ją serdecznie, poczem zabrała głos Mariola.

— Chcę ci zadać tylko jedno pytanie, ale błagam o szczerą odpowiedź. Nie powtórz jej nikomu, mogę ci przysiąc na swoje życie! — Była to dla niej najświętsza przysięga, gdyż wbrew temu, co gładziła wczoraj o beznadziejnej vegetacji, o swych pretensjach do rodziców, i t. p. kochała życie nadewszystko. — I uroczystie przysięgam!

PRENUMERATA miesięczna Dziennika Piotrkowskiego wynosi zł.ot. 2.50 z dostawą zł. 3, kwartalną złotych 7, z przesyłką zł 8

CENY OGŁOSZEN: 1-sza strona 1 wiersz mil. jednołamowy 80 gr., w tekście 60 gr. Ostatnia strona 40 gr., drobne 20 gr. za wyraz.

Wydawca i Redaktor Bronisław Kalwary.

„Drukarnia Krajowa” Pracowników Drukarskich, Piotrków Sienkiewicza 14.